

PROTOKÓŁ NR 8/19
posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
w dniu 27 listopada 2019 roku

Obecni:

Komisja Rozwoju Gospodarczego

1. *Ryszard Treliński* – Przewodniczący Komisji
2. *Dorota Tadeuszak* – Zastępca Przewodniczącego
3. *Emilia Kalinowska* – członek Komisji
4. *Marcin Kluska* – członek Komisji
5. *Ewa Kundzicz – Golla* – członek Komisji
6. *Józef Zimnicki* – członek Komisji

Pracownicy Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych gminy

1. *Piotr Chudzyński* – Wójt Gminy
2. *Radosław Kempinski* – Zastępca Wójta Gminy
3. *Agnieszka Czarnolewska* – Sekretarz Gminy
4. *Anna Karczewska* – Skarbnik Gminy
5. *Magdalena Stężewska* – p.o. Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Sicienku
6. *Anna Rudniak* – Kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Gminy w Sicienku
7. *Krzysztof Kula* – Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy w Sicienku
8. *Katarzyna Pinkowska* – pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy w Sicienku

Zaproszeni goście:

Paweł Łukowicz - Pracownia Projektowa Sieć I w Bydgoszczy

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Tematyka.

1. Omówienie materiałów na XIII Sesję Rady Gminy.
2. Wyrażenie opinii o projekcie budżetu gminy na 2020 rok.
3. Wolne wnioski.

Ad.1.

Przystąpiono do omawiania projektów uchwał:

1. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych.

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonała *Anna Rudniak* – Kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Gminy w Sicienku. Przypomniała, że trwają prace nad uruchomieniem klubu malucha w Kruszynie. Przepisy wymagają, by jakakolwiek forma opieki nad dziećmi do lat 3 była wpisana do rejestru prowadzonego przez wójta danego samorządu terytorialnego. Za ten wpis musi zostać uiszczona opłata. Proponuje się ustalenie symbolicznej kwoty, by spełnione zostały wymogi formalne.

Radna *Karolina Drabik* zwróciła się z pytaniem, jeśli to ma funkcjonować jako klub malucha, ile godzin będzie czynny.

Kierownik Referatu OKiS poinformowała, że nie jest to jeszcze ustalone. Niegdyś kluby mogły funkcjonować tylko 5 godzin dziennie. Zmieniły się jednak przepisy i najprawdopodobniej będzie to 9-10 godzin. Forma ta związana jest bardziej z zasadami administracji, odbioru i innymi kwestiami organizacyjnymi.

Komisja zaakceptowała projekt uchwały.

Ad.3.

Na zaproszenie radnych na posiedzenie przybyła *Magdalena Stężewska* Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Sicienku.

Magdalena Stężewska poinformowała, że od 23 października 2019 r. została wyznaczona do pełnienia obowiązków Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Sicienku. Przedstawiła informacje o swoim wykształceniu, dotychczasowej pracy i zainteresowaniach. Poinformowała, że jak na razie zapoznaje się z dokumentami strategicznymi i obowiązkami. Na początku listopada spotkała się z pracownikami świetlic i poznała potrzeby i konieczne prace do wykonania. Najbliższy miesiąc będzie wiązał się z wykonaniem wszystkich koniecznych przeglądów technicznych budynków.

Wójt Gminy dodał, że w obecnym kształcie kultury w gminie Sicienko, Dyrektor GOK zajmuje się w zasadzie wszystkim. Z czasem trzeba będzie to zmienić, by dyrektor był menagerem i miał czas na działania kulturalne. Po przeglądzie części budynków świetlic wiadomo już, że niektóre z nich wymagają pilnej interwencji i nakładów. Projekt budżetu na 2020 rok tego nie przewidywał, a wydatki będą musiały być poniesione, m.in. w Mochlu i Dąbrówce Nowej.

Sekretarz Gminy wyjaśniła, że zgodnie z ustawą osobę powołuje się na stanowisko dyrektora instytucji kultury albo w drodze konkursu, albo po zasięgnięciu opinii środowisk artystycznych, twórczych, stowarzyszeń, związków zawodowych. W Gminie Sicienko przeprowadzono konkurs i nie wybrano żadnego kandydata. W takiej sytuacji doraźnie na okres do 12 miesięcy wójt może wyznaczyć osobę do pełnienia obowiązków dyrektora instytucji kultury. Taka sytuacja zaistniała w przypadku GOK. Pani *Magdalena Stężewska* została wyznaczona do pełnienia obowiązków Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Sicienku na okres 12 miesięcy.

Ad.1.

Kontynuowano omawianie projektów uchwał:

2. Uchwała w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej.

Do projektu uchwały wprowadziła *Anna Rudniak* – Kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Gminy w Sicienku. Poinformowała, że podczas ostatniej Sesji Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do publicznych oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Sicienko na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów. W uchwale tej znalazł się błąd pisarski w numerze wcześniej obowiązującej uchylanej uchwały. Trzeba to skorygować, by uchwała podjęta w październiku mogła zostać opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego i mogła wejść w życie, by móc podejmować dalsze działania w zakresie rekrutacji do oddziałów przedszkolnych.

Komisja zaakceptowała projekt uchwały.

3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2019 rok.

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonała *Skarbnik Gminy*. Poinformowała, że następuje zwiększenie planowanych dochodów i wydatków o 10.902 zł. Są to dochody, które wygospodarowały placówki oświatowe z darowizn, wynajmu sal. Środki te przeznaczone są na działalność oświatową. Dokonano również drobnych przeniesień między podziałkami klasyfikacji budżetowej. Wygospodarowano 2.000 zł na zwiększenie dotacji przedmiotowej dla Zakładu Komunalnego w Sicienku na dopłatę do zrzutu szamb do oczyszczalni. Zwiększyła się ilość wywożonych szamb przez Zakład i należało to zwiększyć. Dokonano również zmian w zakresie wydatków przewidzianych na działalność kulturalno-integracyjną w ramach realizacji funduszu sołectkiego zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez sołectwa.

Komisja zaakceptowała projekt uchwały.

4. Uchwała w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Projekt uchwały omówił *Wójt Gminy*. Przypomnił, że pierwsze postępowanie dotyczące gospodarki odpadami zostało unieważnione ze względu na oferowaną cenę. Do drugiego przetargu zgłosiły się dwie firmy. Biorąc pod uwagę zgłoszone oferty po przeszacowaniu zgodnie z liczbą mieszkańców przyjęto stawkę 19,50 zł miesięcznie od osoby jako wyjściową, z uwzględnieniem dotąd obowiązującego systemu z preferencją dla rodzin wielodzietnych, co stanowi 16,50 zł miesięcznie od każdej osoby powyżej 4. Wprowadzono nową możliwość kompostowania odpadów zielonych, co obniża stawkę o 1 zł lub 0,50 zł od osoby w przypadku rodzin wielodzietnych. Poinformował, że w innych samorządach również przeprowadzone zostały przetargi. W Bydgoszczy po przetargu cena wynosi 22 zł od osoby. W przypadku gmin sąsiednich stawki kształtują się następująco: Białe Błota – 20 zł, Osielsko – 19 zł, ale będzie podwyżka, Solec Kujawski – 24 zł, Dobrcz – 21 zł, Koronowo – 20 zł. Obecne postępowanie prowadzone było już zgodnie ze znowelizowaną ustawą. Gmina będzie rozliczać się z faktycznych ilości śmieci. Wcześniej rozliczane to było ryczałtowo. W związku z tym wprowadzono obowiązek ważenia śmieciarki na wjeździe i wyjeździe z terenu Gminy. Da to pewność, że Gmina rozlicza się tylko ze swoich odpadów. Nie wpłynęło to negatywnie na cenę, gdyż w nowym przetargu wartość najniższej oferty spadła o ok. 100 tys. zł w stosunku do oferowanej w pierwszym przetargu.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił się z pytaniem o system obliczenia stawki za odpady.

Skarbnik Gminy poinformowała, że wartość oferty na dwa lata wynosi 2.808.000 zł. Rocznie jest to 1.404.000 zł. Kwotę tę przeliczono zgodnie z liczbą mieszkańców wnoszących opłatę, według złożonych deklaracji, z uwzględnieniem osób płacących za osoby ponad 4. Biorąc pod uwagę stawkę 18,50 zł i 16,00 zł, gdyż nie wiadomo ile osób zadeklaruje chęć kompostowania odpadów zielonych, zakłada się, że większość, to kwota ta się zbilansuje. Zgodnie z poprzednią umową, gdy stawka wynosiła 13 zł od osoby, koszt roczny wynosił 822.960 zł.

Radna Ewa Kundzicz – Golla zwróciła uwagę, że zwiększona została ilość wywozów odpadów wielkogabarytowych z ul. Dolnej Waleniowej w Osówcu.

Wójt Gminy poinformował, że wywóz został dostosowany do ilości odbiorów. Nie zawarto indywidualnego podejścia do jakiegoś obszaru. Zostało to potraktowane globalnie dla całej Gminy.

Radna Ewa Kundzicz – Golla zwróciła uwagę, że można zróżnicować liczbę wywozów. Nie potrzeba przecież zimą tak wielu wywozów odpadów naturalnych, a tę częstotliwość przenieść na coś innego.

Wójt Gminy poinformował, że taka weryfikacja została przeprowadzona, ponieważ nie było zasadne wywożenie odpadów zielonych w takiej samej ilości zimą co latem. Można było poszerzyć ofertę np. o odbiór raz w roku Big Bag, jednak oznaczałoby to większy wzrost stawki. Porównywano ceny w sąsiednich gminach i Gmina Sicienko nie proponuje tej ceny aż tak wysokiej. Wiadomym jednak jest, że ceny będą rosnąć i kiedyś dojdzie do ich weryfikacji. Rosną koszty pracy, koszty w spalarniach itp.

Przewodniczący Komisji radny *Ryszard Treliński* zauważył, że w projekcie uchwały jest mowa o zwolnieniach z części opłat w przypadku kompostowania bioodpadów dla właścicieli budynków jednorodzinnych. Zwrócił uwagę, że są w gminie budynki 4.rodzinne z osobnymi wejściami dla każdego i właściciele tych nieruchomości nie będą mogli korzystać ze zniżki. Nie ma tam wspólnot, a są to budynki wielorodzinne.

Sekretarz Gminy odczytała przepis 6k aktualizacji ustawy. Przepis mówi o nieruchomościach zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostującymi bioodpady stanowiące odpady komunalne. Należałoby sprawdzić definicję budynku jednorodzinnego.

Radny Mariusz Stężewski zwrócił uwagę, że mowa tu o budynku, w którym nie utworzono wspólnoty, a każdy indywidualnie składa deklarację, płaci za odpady i ma swój kontener.

Radny Marek Nadolny zwrócił się z pytaniem o liczbę złożonych deklaracji. Niedawno była mowa, że Gmina liczy już ponad 10 tys. mieszkańców.

Skarbnik Gminy poinformowała, że jest to ponad 9 tys. osób. Do liczby mieszkańców doliczane są osoby, które są za granicą, a są nadal zameldowane. W deklaracjach ich się nie wykazuje.

Radny Mariusz Stężewski skierował pytanie o liczbę etatów finansowanych ze środków za odpady.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że jest to 1,4 etatu.

Radny Arkadiusz Szczepaniak poinformował, że w prasie pojawiają się informacje, że firmy prywatne wyciągają pieniądze od mieszkańców. Jednak są to stawki uzasadnione, adekwatne

do kosztów. Nie można porównywać cen sprzed 7 lat i obecnych. Wówczas był jeden pojemnik. Od tego czasu zwiększył się zakres zadań korzystny dla mieszkańców. Jest segregacja, Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów, odrębnie odbierane odpady biodegradowalne, wywóz wielkogabarytów. Rośnie też liczba mieszkańców i ich zamożność, a tym samym ilość odpadów. Mieszkańcy płacą za to, co wytwarzają.

Radny *Marek Nadolny* poinformował, że nie do końca zgadza się przedmówcą, gdyż nie jest korzyścią dla mieszkańców to, że muszą dzielić śmieci na 5 worków, myć pojemniki i jeszcze do tego więcej za to płacić. Z tej opłaty mieszkańcy opłacają PSZOK. Od 1,5 roku w Gminie Sicienko segregowane są już odpady bio i worek niebieski. Wówczas zgodnie z kalkulacjami firm można było to zrobić za 13 zł. Wzrost wynagrodzeń planuje się w 2024 r., więc nie teraz. ZUS ma być podwyższony, ale nie w skali 50 %. Nie jest więc przekonany, że dobrodziejstwem dla niego i zapewne dla większości mieszkańców jest, że za 19,50 zł będzie musiał każdą rzecz wyrzucać do odrębnego worka.

Wójt Gminy wyjaśnił, że zmieniła się ilość frakcji i musi to rzutować na cenę. Ta stawka obejmuje też koszty spalania odpadów. Kiedyś koszty te były kilka razy niższe. Obecnie trzeba zapłacić za to 470 tys. zł, a cena ta będzie rosła. Wszystko to rzutuje na ogólną cenę za odpady. Im mniej będzie odpadów niesegregowanych, tym niższa opłata za ich spalanie. Z tego powodu samochód będzie ważony na terenie Gminy. Koszt takiego ważenia będzie wynosił ok. 20 zł brutto od jednego zważenia samochodu.

5. Uchwała w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu jej składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Do projektu uchwały wprowadziła *Sekretarz Gminy*. Poinformowała, że główny powód zmiany deklaracji, to wprowadzenie możliwości kompostowania odpadów. Poza tym zgodnie ze stanowiskiem Urzędu Ochrony Danych Osobowych deklaracja nie ma zawierać wyrażenia zgody na przetwarzanie danych, gdyż to wynika z ustawy. Ma być tylko spełniony obowiązek informacyjny.

Komisja zaakceptowała projekt uchwały.

6. Uchwała w sprawie rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek.
7. Uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek.

Radny *Marek Nadolny* poprosił w pierwszej kolejności o wprowadzenie do projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek. Wówczas łatwiej będzie radnym zrozumieć uwagi mieszkańców.

Wprowadzenia do tematu dokonał *Paweł Łukowicz* urbanista z Pracowni Projektowej Sieć I w Bydgoszczy. Poinformował, że jest to zmiana obowiązującego dla tej części miejscowości miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego ok. 100 ha powierzchni. Zmiana planu miejscowego odbywa się w trybie planu miejscowego. Przeprowadzana jest, więc cała procedura planistyczna. Genezą sporządzenia tego mpzp był wniosek właścicieli terenu dotyczący zmiany w zakresie wprowadzenia innej funkcji obszaru, niż dotąd obowiązującej. Jest to podyktowane zapewne planami inwestycyjnymi, jak i pracami związanymi z budową drogi ekspresowej. Możliwe jest, że teren stał się bardziej atrakcyjny do

wykorzystania pod inną funkcję niż mieszkaniową. Należy zwrócić uwagę, że realizacja drogi ekspresowej w zasadzie eliminuje w tym miejscu funkcję mieszkaniową z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo uciążliwości związanych ruchliwą drogą. W omawianym miejscu przewidziana jest budowa drogi S10, mowa jest więc o wieloletniej wizji, jednak rozpoczyna się też tu obsługa węzła komunikacyjnego S5, co jest już realizowane. Początek działań, to podjęta przez Radę Gminy Sicienko uchwała intencyjna w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek. Zorganizowano dwa spotkania z mieszkańcami. Podczas pierwszego spotkania pokazano mieszkańcom, jakie mogą być konsekwencje zmiany, czyli jaka inwestycja, w jakim zakresie i o jakiej maksymalnej kubaturze może zostać na tym terenie postawiona. Przedstawiono symulację przyszłej inwestycji w formie maksymalnej na przykładzie obiektu spedycyjnego Poczty Polskiej w Lisim Ogonie. Na tym spotkaniu pojawiły się pierwsze uwagi mieszkańców i obawy związane z możliwymi inwestycjami. Zebrane były głosy co do głównych niepokojów i ustalono, jakie narzędzia planistyczne mogą być użyte, by ewentualną uciążliwość przyszłych inwestycji maksymalnie zmniejszyć i oddalić. Ważne było też, by ta przyszła ewentualna inwestycja była jednocześnie buforem uciążliwości od drogi ekspresowej. Drugie spotkanie służyło temu, by mieszkańcy zobaczyli, jakie rozwiązania w urbanistyce można zastosować, by ustalenia z pierwszego spotkania można było zrealizować. Zostały one publicznie na spotkaniu zaakceptowane. Było to jednym z warunków tego, by dalsza procedura była prowadzona. Przeprowadzono wszystkie prace projektowe i formalno – prawne. Na etapie uzgodnień pojawiły się drobne korekty techniczno – planistyczne związane z uwagami Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad. Ostatecznie uzgodnienie projekt otrzymał. Nastąpił etap wyłożenia projektu miejscowego planu do publicznego wglądu. Na tym etapie i podczas dyskusji publicznej zgłosiło się kilka osób, które te rzeczy, które zostały uzgodnione i stanowiły wartość dla ochrony przed uciążliwością drogi ekspresowej, zanegowały. Stąd wprowadzone zostały uwagi.

Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewiduje dwuetapowość prowadzenia rozważania nad tymi uwagami. W pierwszej kolejności rozpatruje je organ sporządzający miejscowy plan, czyli Wójt Gminy. W sytuacji, gdyby Wójt przyjął te uwagi, trzeba byłoby dostosować do tego projekt planu i powtórzyć całą procedurę. Jeśli uwagi zostaną przez Wójta odrzucone, to muszą być przedstawione Radzie Gminy i również rozpatrywane dwuetapowo. W omawianym przypadku wszystkie uwagi wskazują na to, że nie należy przyjmować miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek. Przyjęcie jakiegokolwiek z nich, równałoby się z zakończeniem procedury bez uchwalenia mpzp. Nie ma tu uwag merytorycznych dotyczących konkretnej części planu, które dawałyby możliwość modyfikacji planu, jego korekty i powtórkę procedury. Wójt Gminy zarządzeniem odrzucił wszystkie uwagi. Tym samym można było przedłożyć go radnym. Zwrócił uwagę, że na załączniku - rysunku do projektu uchwały, widać podział geodezyjny na działki budowlane związane z zabudową mieszkaniową i jak to ma być ukształtowane. W projekcie jest to oznaczone P/U (produkcja, składy, magazyny/usługi). Są to symbole o konkretnym znaczeniu wynikającym z rozporządzenia do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. U – to usługi, P – to nie tylko produkcja, ale też składy i magazyny. W przypadku logistyki, należy użyć więc symbolu P, gdyż dotyczy on także składów i magazynów. Jest to jeden teren przedzielony drogą KDW, tzn. taką, którą będzie musiał utworzyć i utrzymywać inwestor. Ważną rzeczą w tym planie jest fakt, że układ dróg publicznych, gminnych nie został zmieniony, poza małym fragmentem dotyczącym dróg krajowych. Nie stanowi to jednak przedmiotu sporu. Ważne jest oznaczenie ZP, czyli teren biologicznie czynny, posiadający funkcje zieleni izolacyjnej wielopoziomowej, w tym przypadku o szerokości 30 m. Zwrócił uwagę, że w mpzp nie zdarzają się pasy takiej szerokości. Zostało to zaplanowane na wskazanie mieszkańców. Daje to pewną gwarancję odizolowania, odsunięcia inwestycji od zabudowy mieszkaniowej. Zaplanowano też, by ściana zabudowy inwestycyjnej była dosunięta maksymalnie do pasa zieleni po to, by inwestor nie

miał możliwości zorganizowania między zielenią a ścianą budynków zorganizowania placów manewrowych, czy innych prac stanowiących uciążliwość dla mieszkańców. W planie zadbano też o to, by kubatura przyszłych obiektów nie była zbyt duża. Mają to być obiekty rozległe, ale niezbyt wysokie, zbliżone wysokością do zabudowy mieszkaniowej.

Krzysztof Kula – Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy w Sicienku dodał, że przestrzeń objęta projektem zmiany mpzp to ok. 22 ha między drogą krajową nr 10 i ul. Modrzewiową w Pawłótku. Obecnie obowiązuje tam plan pod zabudowę mieszkaniową uchwalony w 2008 r. Przez te 11 lat na omawianej przestrzeni nie powstał żaden budynek, nie wydano też żadnego pozwolenia na budowę. Powodem może być uciążliwość sąsiedztwa drogi nr 10, jak i topografia terenu, tj. duże niwelacje. Zabudowa realizowana była na północ od ul. Modrzewiowej, a nie tutaj. Dlatego toczyły się rozmowy o wprowadzenie zmian. W 2015 r. przyjmowana była Strategia Rozwoju Gminy Sicienka na lata 2015 – 2020+. Wówczas radni kładli nacisk na współpracę Gminy z przedsiębiorcami. Żeby tę współpracę móc prowadzić i rozwijać, należy tych przedsiębiorców przyciągnąć. Jednym z elementów pomagających w realizacji tego celu jest teren przeznaczony pod inwestycje. Wówczas zaczęły się też konkretyzować plany budowy drogi ekspresowej S5. Stanowiło to wizję przyciągnięcia inwestorów. Omawiany obszar znajduje się w sąsiedztwie węzła i ma możliwość bezpośredniej komunikacji z drogą sieci TNT. Wyraził zrozumienie dla mieszkańców, którzy budując się zakładali, że będzie to teren mieszkalny. Jednak przez 11 lat nikt tam się nie pobudował. Dlatego prowadzono konsultacje z mieszkańcami, negocjowano z właścicielami tych działek, by przeznaczyci pas 30 m pod zielen. Dochowano tych wskazań, które przedstawiali mieszkańcy, którzy zechcieli przyjść na spotkania.

Wójt Gminy poinformował, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek przejął po poprzedniku. Nie brał udziału w pracach koncepcyjnych. W związku z tym również analizował, czy projekt nie jest obciążony wadami, czy przyjęcie planu nie spowoduje pogorszenia komfortu życia mieszkańców. Wyraził zdanie, że podczas prac zachowana była dbałość o przepisy prawa i dobro mieszkańców. Nie dopatrzył się uchybień organu, które mogłyby spowodować, że projektu uchwały nie powinno się procedować. Rzeczą wyjątkową jest, by mpzp był tak analizowany z opinią publiczną i uwzględniał zgłaszane na spotkaniach uwagi. Zaskoczyło go więc, że osoby, które po korektach zaakceptowały plan, teraz zmieniły zdanie.

Radny *Marek Nadolny* poinformował, że dwukrotnie przysłuchiwał się dyskusji podczas spotkań urbanisty i władz Gminy z mieszkańcami. Tym, na co najbardziej zwracano wówczas uwagę, była ta bariera zieleni oddzielająca ul. Modrzewiową od działalności gospodarczej, która miałyby się rozwinąć na terenie przewidzianym mpzp. Przed podjęciem uchwały o przystąpieniu do opracowania planu zwrócił się z pytaniem, jaka jest pewność, że ta bariera 30 m zostanie utrzymana. Wówczas mowa była o tym, że w uchwale intencyjnej nie wszystko może się jeszcze określić. W związku z tym ponawia swoje pytanie, co należy zrobić i jakie obowiązki nałożyć na inwestora, by ten teren rzeczywiście stał się pasem zieleni z efektem w postaci bariery dla mieszkańców.

Paweł Łukowicz poinformował, że ostatnim momentem wpływu na kształt planu miejscowego jest uchwała końcowa Rady Gminy. Natomiast realizacja inwestycji, to już uzgodnienia między inwestorem a organem wydającym pozwolenie na budowę, a potem między inwestorem a podmiotem dokonującym odbioru inwestycji, czyli inspektorem nadzoru budowlanego. Obowiązkiem organu wydającego pozwolenie na budowę jest sprawdzenie, czy dokumentacja projektowa w pełni odzwierciedla ustalenia mpzp. Jeśli teren ZP będzie objęty pozwoleniem na budowę, to na terenie 1ZP musi się pojawić zielen izolacyjna. Komisja urbanistyczna zwróciła uwagę na problem, co się stanie, jeśli to ZP zostanie odcięte geodezyjnie

i przedmiotem pozwolenia na budowę będzie tylko P/U. W taki wypadku w planie miejscowym zawarto narzędzie, które uniemożliwi tego typu unikanie wskazanego terenu. Inwestor, który nie będzie w ogóle obejmował pozwoleniem na budowę terenu ZP lub obejmie tylko jego część, będzie i tak zobowiązany do zrobienia 30 m zieleni izolacyjnej. Jest to narzędzie, które zniechęca do dzielenia tego terenu. Poza tym nadzór budowlany, który będzie dokonywał odbioru, musi sprawdzić, czy budowa jest zgodna z wydanym pozwoleniem. Zieleń ta powinna być zgodna z mpzp, czyli zróżnicowana wysokościowo. Trudno jednak określić, jak to będzie uwzględniane. Czy będzie ona miała wyrosnąć na określonej wysokości, czy już będzie musiała być tej wysokości. Będzie to określał nadzór, a już rolą mieszkańców będzie interweniować, gdyby coś się z tym złego działo i było nieużytkowane zgodnie z odbiorem. Gmina nie będzie mogła już tym dysponować.

Kierownik Referatu IR dodał, że projekt planu na określonym etapie musi być uzgodniony z Komisją urbanistyczną. W jej skład wchodzi co najmniej dwóch innych urbanistów, którzy nie tworzyli planu, a opiniują to co zostało przygotowane. Urbanistki wchodzące w skład Komisji opiniującej ten projekt planu wskazywały, że jeszcze nie widziały planu, który nakłada takie obostrzenia na inwestora. Taki reżim jednak zaproponowali mieszkańcy.

Radny *Jacek Karolczak* zauważył, że przez wiele lat funkcjonowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części Pawłówka nic się na tym terenie nie działo. Wcześniej pojawiały się zabudowania, przy ul. Modrzewiowej. Później budowano się poza źródłem hałasu. Ostatnimi czasy jednak jest rozkwit budownictwa w Pawłówku. Mieszkańcy szukają oaz ciszy i spokoju. Tymczasem proponowana zmiana to duży interes dla właścicieli terenu, którzy nie chcą czekać, aż ktoś się pobuduje. Trzeba być świadomym, że w przypadku ewentualnej zmiany przeznaczenia tego terenu na P/U, jedynym logicznym wykorzystaniem go jest logistyka. Na inną działalność są w Gminie lepsze tereny. Tutaj blisko znajdować będzie się węzeł komunikacyjny. Przez czas opracowywania planu mieszkańcy znaleźli osoby, które mieszkają w sąsiedztwie takich inwestycji. Funkcjonują one 24h na dobę. Wiąże się to z ruchem pojazdów i hałasem związanym z przygotowaniem składu do wyjazdu generującym się w nocy. Słyszalność tego typu hałasów jest inna w nocy niż w dzień. Zwrócił uwagę, że mieszkańcy pobudowali się celowo daleko od źródła hałasów, a teraz mają mieć go obok, za oknem. Dla nich nadzieją jest to, że jak jest teraz popyt na budownictwo w Pawłówku, to i w tym miejscu ktoś zacznie się budować tworząc zabezpieczenie od źródła hałasu związanego z drogą ekspresową S10, która zapewne kiedyś powstanie. Mieszkańcy zwracają uwagę, że ta zmiana to interes 3 rodzin, które tu nie mieszkają.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że kierując się tym tokiem myślenia, żaden plan miejscowy by nigdzie w Polsce nie powstał. W Gminie są takie miejsca, gdzie mieszkańcy mają za sąsiada właściciela np. 2 ciężarówek i generowany hałas jest niewspółmierny do tego tworzonego za buforem leśnym i ścianą budynków. Skoro na tym terenie przez 11 lat nic się nie działo, to szansa na to, że teraz nagle powstaną domy jest mała. By się rozwijać, należy podejmować czasem trudne decyzje.

Radny *Jacek Karolczak* wyraził zdanie, że należy postawić się na miejscu mieszkańca Pawłówka i samemu odpowiedzieć sobie, czy chciałoby się mieć w sąsiedztwie coś takiego. Stąd prośba mieszkańców przekazywana przez radnego, by nie uchwalać tego planu.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że na wszystko jest odpowiedni czas. Jeżeli Rada Gminy podjęła jakąś decyzję, to wiązała się ona z określonymi konsekwencjami. Są to dwa lata pracy nad dokumentami, poniesione koszty przez Gminę. Takie wątpliwości należało zgłaszać trzy lata temu, gdy opracowywano dokumenty. Po spełnieniu wszystkich oczekiwań teraz na sam koniec ktoś mówi, że jednak tego nie chce. Wątpliwości były rozstrzygane, ale teraz już jest za późno.

Radna *Ewa Kundzicz – Golla* wyraziła zdanie, że właśnie nie uchwalając planu Rada stworzyłaby problem dla mieszkańców, gdyż nie byłoby pasa zieleni i wówczas mogliby odczuć uciążliwość dróg ekspresowych S10 i S5.

Radny *Mariusz Stężewski* wskazał, że w interesie Gminy jest, by mpzp powstał, gdyż zysk z podatku z 1 m² budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego jest dużo niższy niż z planowanej działalności. Poza tym tak dobrego planu, dbającego o interesy mieszkańców, dawno nie widział, a z racji wykonywanego zawodu ma z nimi styczność. Pas izolacyjny o szerokości 30 m to coś, co zabezpiecza interesy mieszkańców którzy, zgodnie ze słowami przedmówczyni, narażeni będą na hałas komunikacyjny drogi ekspresowej S10. Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna nie jest ekranem dla tych, którzy mieszkają przy ul. Modrzewiowej. Poinformował, że stara się zrozumieć stanowisko mieszkańców, jednak ta zmiana to znaczna korzyść dla Gminy Sicienko.

Kierownik Referatu IR zwrócił uwagę, że należy być świadomym, że pas zieleni nie będzie miał od razu określonej wysokości. Będzie potrzeba nieco czasu, by odpowiednio wyrósł. Jednak hale magazynowe, które miałyby tam powstać, powinny mieć taki układ, by linia zabudowy przylegała bezpośrednio do granicy tego pasa, żeby ciężarówki, co do których jest duża obawa, nie przejeżdżały na drugą stronę hali. By plac manewrowy był po południowej stronie hali. Sama hala będzie też elementem odbijającym źródło hałasu.

Radni zapoznali się z uwagami zgłoszonymi przez mieszkańców. Radni nie zgłosili więcej uwag i pytań do projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego przeprowadził głosowanie w sprawie stanowiska Komisji dotyczącego odrzucenia wszystkich uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek. Za odrzuceniem uwag głosowało 6 radnych. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Komisja Rozwoju Gospodarczego jednogłośnie podjęła stanowisko o odrzuceniu wszystkich uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego przeprowadził głosowanie w sprawie stanowiska dotyczącego przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek.

Za przyjęciem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek głosowało 5 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się - 0. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych, jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu. Komisja Rozwoju Gospodarczego podjęła stanowisko o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Pawłówek.

8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Sicienko do Stowarzyszenia Związek Miast i Gmin Nadnoteckich.

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonał *Wójt Gminy*. Poinformował, że Stowarzyszenie funkcjonuje od wielu lat. Jego siedziba znajduje się w Nakle nad Notecią. Stowarzyszenie zaprosiło Gminę Sicienko do przystąpienia. Składka członkowska wynosi 0,25 zł od osoby. W lutym do Stowarzyszenia przystąpiła Gmina Białe Błota, przez którą przebiega Kanał Notecki. W Gminie Sicienko w okolicach Kruszyńca łączy się Kanał Notecki z Kanałem

Bydgoskim. W oparciu o to Stowarzyszenie planuje się złożenie nowej oferty mieszkańcom i aplikowanie o środki zewnętrzne, by zagospodarować ten teren turystycznie.

Radny *Jacek Karolczak* wyraził zdanie, że należałoby poczekać do końca budowy węzła S5 i uporządkowania terenu. Można byłoby przystąpić do Stowarzyszenia za rok lub dwa i nie płać teraz składki.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że jest to inny teren. Styk dwóch Kanałów znajduje się za mostem w Kruszyńcu. Nie jest to przedmiotem prowadzonych inwestycji. To trasa wielkiej pętli wielkopolskiej. Duża atrakcja turystyczna. Tworzy się szansa na pozyskanie środków i zagospodarowanie tego terenu, nawet wspólnie z Gminą Białe Błota lub poprzez Stowarzyszenie Związek Miast i Gmin Nadnoteckich np. z LGD, gdzie są takie możliwości.

Radny *Marek Nadolny* zwrócił uwagę, że Gmina będzie opłacać podwójnie składkę, w LGD Trzy Doliny i w nowym Stowarzyszeniu, tylko po to, by uzyskać środki na jeden cel. Jaka jest pewność, że to Stowarzyszenie zauważy nowego członka, która leży daleko od pętli. Co może nam zaoferować.

Wójt Gminy wyjaśnił, że w LGD pozyskiwać można środki na różne przedsięwzięcia związane z turystyką, kulturą. Natomiast omawiane Stowarzyszenie ukierunkowane jest tylko na ciekii wodne w ramach tzw. Dużej Pętli Wielkopolskiej. Przez teren Gminy przebiega ta pętla. Stowarzyszenie oferuje promocję terenu. Koszt jest niewielki. Wyraził zdanie, że jeżeli Gmina ma jakieś zasoby naturalne, przyrodnicze, to należy wejść do struktur, które będą je promować. W Stowarzyszeniu nie ma struktur etatowych, więc składka jest niska.

Radny *Marek Nadolny* wyraził zdanie, że Gmina planuje budowę plaży, więc już planowana jest inwestycja przy jeziorach, którą też należało będzie wypromować. Może lepiej skupić się na jednym projekcie. Przypomniał o zapowiedziach dotyczących rewitalizacji Kanału Bydgoskiego, a nie zostało to zrealizowane. Obawia się powtórki.

Sekretarz Gminy, odnosząc się do tematu opłaty za odpady, przedstawiła definicję budynków jednorodzinnych.

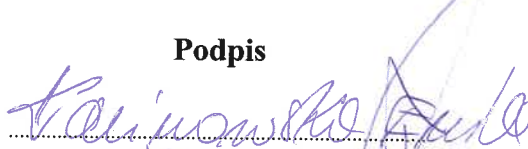




Na tym protokół zakończono.
Protokołowała Katarzyna Batka.

K. Batka

Przewodniczący
Komisji Rozwoju Gospodarczego

Ryszard Treliński

**Lista obecności
na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego
w dniu 27 listopada 2019 roku**

Imię i nazwisko	Podpis
1. Emilia Kalinowska	
2. Marcin Kluska	
3. Ewa Kundzicz - Golla	
4. Dorota Tadeuszak	
5. Ryszard Treliński	
6. Józef Zimnicki	